

W kinie

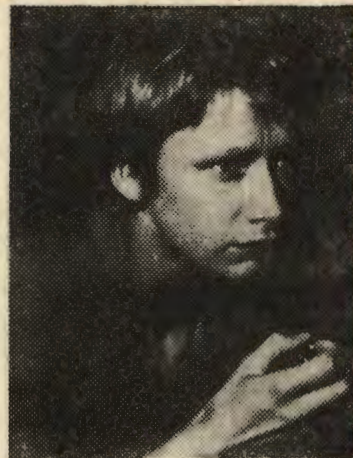
„Bez świadków” reżyserii Nikity Michalkowa po prezentacji w tegorocznym „Konfrontacjach” wchodzi do szerokiego rozpowszechniania. Przypominamy, że film uzyskał Nagrodę Fipresci i Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie w ubiegłym roku, zaś w tym roku na Festiwalu Filmowym w Kijowie nagrodę za reżyserię. Ten dramat psychologiczny ma swe źródło w sztuce Sofii Prokofiewej „Biesiada bez świadków” i stanowi koncert gry aktorskiej duetu znakomitych aktorów — Iriny Kupczenko i Michaila Ulfjanowa. Długa nocna rozmowa jej i jego staje się dyskursem między dobrem i złem, konfrontacją tych dwóch pojęć. Ona jest symbolem dobra, kobieta może nawet nie podejrzewająca istnienia zła. On natomiast nie zdaje sobie sprawy z obecności dobra — w szczerzej otwartości byłej żony widać wyrafinowane podstępny. Dla niego pisanie donosów, lizusostwo — to sposób życia tak powszechny, że nie podlegający kwalifikacji moralnej. Kino Nikity Michalkowa jest zawsze fascynujące. Jest w końcu utworem o niezwykłym wyostrzeniu detali i niuansów, napięcie opowieści wzrasta niepostrzeżenie z epizodu na epizod.

Czyż można sobie wyobrazić dwie wiodące role w filmie węgierskim „Inne spojrzenie” reżyserii Karolyi Makka powierzone dwóm znanym aktorom polskim? A jednak, Jadwiga Jankowska-Cieślak i Grażyna Szapolowska występują w tej adaptacji powieści Erzsébet Galgoczi „W granicach prawa”, przy czym pierwsza tak znakomicie wywiązała się z roli detektywkarki Ewy, że na MFF w Cannes w 1982 r. przysłała jej nagrodę za najlepszą kreację kobiecą. I uznaje

niem spotkała się także znakomita kreacja czechosłowackiego aktora Josefa Kronera w roli naczelnego redaktora jednej z budapeszteńskich redakcji. W motywacji przyznania filmowi Nagrody Fipresci napisano: „Za oryginalność i czytelność humanistycznego przesłania w obronie całkowitej wolności jednostki”. Być może u niektórych widzów dramat ten wywoła kontrowersje. Po raz chyba pierwszy ukazano w tak bezkompromisowy sposób związki erotyczne między kobietami. Akcja rozgrywa się w 1958 roku. Wspomniane dwie kobiety — obydwie redaktorki, przy czym druga jest żoną oficera — wzbudzają zazdrość męża tej ostatniej, dochodzi do kłótni, strzelaniny i w rezultacie żona zostaje sparaliżowana. Mimo to jeszcze młoda dziewczyna pragnie pozostać przy nieszczęśliwej, ofiarowując jej swą miłość i rysując wizję wspólnego życia. Czy zostanie zaakceptowana?

Lotniczych filmów widz polski mógł odnotować sporo, wszystkie jednak utrzymane były w tonacji poważnej eksponując głównie dramatyczne perypetie bądź to pasażerów, bądź lotników. Tym razem zobaczymy film

„Czy leci z nami pilot?” potraktowany jako komedia-parodia określonego gatunku filmowego. Trzej scenarzyści: Jim Abrahams, David Zucker i Jerry Zucker, to założyciele w Los Angeles — „The Kentucky Fried Theatre”. Ich celem więc była kpina i ośmieszanie otaczającej rzeczywistości. Głównie jednakże zacerpnęli pomysły i wykorzystali je z wielu lotniczych filmów uwzględniając nie zamierzony komizm. Dawno już nie oglądaliśmy bytu gagów, jakimi obdarzają nas autorzy. Można zatem wyobrazić sobie czym może stać się lotnisko i lot pod kierunkiem trzech filmowców, gotowych na wszystko, to znaczy nie cofających się przed niczym. Zgodnie z tytułem sytuacja w mknącym w przestworzach samolocie wcale nie jest zabawna, jako że pilot padł ofiarą zaburzenia poltarmowego. No, ale wszystko kończy się happy endem. Role szolowe: zakompleksionego pilota wojskowego i stewardessy powierzono debiutantom — aktorowi telewizyjnemu Robertowi Haysowi i nowojorskiej modelce Julii Hagerty. Także wspomniana trójka realizatorów bierze udział w tej zabawie.



JADWIGA JANKOWSKA-CIEŚLAK

Jedna z aktorek młodego pokolenia urodzona 15 lutego 1951 roku w Gdańsku. Jako uczennica liceum uczęszczała do kółka dramatycznego Jadwigi Marso w Pałacu Młodzieży PKiN. Ukończyła warszawską PWST w 1972 r. Występowała w Puławskim Studiu Teatralnym, a od 1973 r. jest aktorką Teatru Dramatycznego w Warszawie. W 1974 r. otrzymała nagrodę rektora PWST za największe osiągnięcia od czasu ukończenia studiów. Laureatka nagrody im. Z. Cybulskiego i nagrody przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji I stopnia. Ma na swym koncie poznałą liczbę filmów, również nakręconych za granicą.



„Inne spojrzenie”